

WaluśKraksaKryzys, Wszelakie Wady

Zbalansować paletę manier

Pomiędzy dobrym człowiekiem, a łajdakiem

I powiedzieć coś miłego, ale nic o tym, dlaczego

Zdystansować wszelakie wady i dać radę

Bo co, niby ja nie dam sobie rady?

Wino, śpiew, kobiety - to na samotność doraźny lek

Ze wszystkich rzeczy wiecznych, miłość trwa najkrócej

Gnije podlewana preparatem zakłóceń

I oboje się mylimy, znajdując w tym drugim winę

Niech żyje wolność, wolność i swoboda

W tym pięknym kraju, w którym zamiast krwi w żyłach płynie nam woda...